

Świat się nie dzieli na swoich i obcych  
Na biednych i na bogatych  
Świat się nie dzieli na waszych i naszych  
Na silnych i na garbatych  
Świat się nie dzieli na małych i dużych  
Nie zdradzę ci tajemnicy  
Że między twoim piekłem i niebem  
Nie widzę żadnej różnicy  
Po co nam wszystkie wasze historie  
Szeptane w tajemnicy słowa  
Mamy dla siebie kilka dni w niebie  
I tego nie wolno zmarnować

Pies gryzie wtedy, kiedy się boi  
Jaki przynosisz mi znak  
Ta prawda nigdy nas nie wyzwoli  
Ta prawda zabije nas  
Jaka jest twoja mentalna armata  
Upiory drugiego gatunku  
To nie jest miłość z innego świata  
To žandarm na posterunku  
Po co nam wszystkie wasze historie  
Szeptane w tajemnicy słowa  
Czy potrzebujesz własnego žandarma  
By cię tej nocy pilnował

Świat się nie dzieli na swoich i obcych  
Dziela nas nasze problemy  
To wasza historia właśnie jest winna  
Że się nie rozumiemy  
Świat się nie dzieli na dużych i małych  
Jak ogrodowe krasnale  
To wasza historia właśnie jest winna  
Że nie rozumiemy się wcale  
Po co nam wszystkie wasze historie  
Szeptane w tajemnicy słowa  
Mamy dla siebie kilka dni w niebie  
I tego nie można zmarnować  
Po co nam wszystkie wasze historie  
To tylko słowa, słowa, słowa  
Czy potrzebujesz własnego žandarma  
By cię tej nocy pilnował